XI MAŁOPOLSKIE DNI DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

W dniach 26–27 maja 2009 odbyła się XI edycja Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego. To jedna z najciekawszych w Polsce imprez promujących zabytki. Podczas jednego weekendu publiczność poznaje zabytki, które z różnych względów na co dzień nie są powszechnie udostępniane. Oprócz zwiedzania w programie zaplanowane były liczne imprezy towarzyszące, ukazujące w oryginalny sposób walory kulturowego i duchowego dziedzictwa Małopolski.

Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego powstały z inicjatywy samorządu województwa małopolskiego. Przygotowaniem oraz organizacją zajął się Małopolski Instytut Kultury w Krakowie.

Do tej pory udostępnionych zostało ponad 150 zabytków. XI edycję MDDK uroczyście otworzyli w auli „Florianki" (dawnego gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń) w Krakowie członek Zarządu Wojciech Kozak i Andrzej Sztorc, przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego.

W 2009 roku w ramach Dni Dziedzictwa zostało udostępnionych 12 zabytkowych obiektów, zgrupowanych w cztery trasy (Kraków, dwie trasy w pobliżu miasta – w odległości ok. 40 km, oraz jedna w okolicach Tarnowa). Zwiedzaniu towarzyszyły specjalne programy przybliżające historię i specyfikę każdego z miejsc.

Trasa 1 – na terenie Krakowa: dawny gmach Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Florianka", kościół i klasztor oraz szpital zakonu bonifratrów oraz kościół pw. św. Bartłomieja (os. Podwawelskie).

Trasa 2 – na terenie powiatu krakowskiego: architektura uzdrowiskowa w Krzeszowicach, kościół pw. św. Marcina w Krzeszowicach oraz zabudowania dawnego folwarku w Pisarach.

Trasa 3 – na terenie powiatów olkuskiego i miechowskiego:klasztor ss. norbertanek i elementy zabudowy wsi Imbramowice, dwór Popielów i źródło „Jordan" w Ściborzycach oraz kościół pw. św. Mikołaja w Wysocicach.

Trasa 4 – na terenie powiatu dąbrowskiego i tarnowskiego: synagoga i dom modlitwy w Dąbrowie Tarnowskiej, dwór w Łęgu Tarnowskim oraz Muzeum Jana Wnęka w Odporyszowie.

W ramach XI Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego dzieci i młodzież mogły wziąć udział w konkursie plastycznym i stron www „Skarby Małopolski", a ich opiekunowie w konkursie na scenariusze warsztatowe.

W ramach XI edycji Dni zainteresowani mogli zwiedzić:

1. Dąbrowa Tarnowska, synagoga (powiat dąbrowski);
2. Imbramowice, klasztor ss. norbertanek i elementy zabudowy wsi (gmina Trzyciąż, powiat olkuski);
3. Kraków, dawny gmach Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Florianka" – obecnie budynek należy do Akademii Muzycznej oraz Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. im. I.J. Paderewskiego w Krakowie (ul. Basztowa 6–8);

4. Kraków, kościół i klasztor oraz szpital zakonu bonifratrów (ul. Krakowska 48);
5. Kraków, kościół pw. św. Bartłomieja (os. Podwawelskie);
6. Krzeszowice, architektura uzdrowiskowa – pałac Vauxhall, łazienki „Zofia" i Park Zdrojowy (powiat krakowski);
7. Krzeszowice, kościół parafialny pw. św. Marcina (powiat krakowski);
8. Łęg Tarnowski, dwór (gmina Żabno, powiat tarnowski);
9. Odporyszów, Muzeum Jana Wnęka (gmina Żabno, powiat tarnowski);
10. Pisary, zabudowania dawnego folwarku (gmina Zabierzów, powiat krakowski);
11. Ściborzyce, dwór Popielów i źródło „Jordan" (gmina Trzyciąż, powiat olkuski);
12. Wysocice, kościół parafialny pw. św. Mikołaja (gmina Gołcza, powiat miechowski).

Szczegółowy opis obiektów

1. Dąbrowa Tarnowska, synagoga

Miasto Dąbrowa Tarnowska, położone nad rzeką Breń, istniało jako osada wiejska już w XIV w. Należała wówczas do rodu Ligęzów, którzy ufundowali tutaj kościół i zbudowali zamek. Pod koniec XVII w. Dąbrowie nadano prawa miejskie, wtedy też przeszła w ręce Lubomirskich. Przebudowali oni zamek w okazały pałac, z którego do dzisiaj pozostała tylko brama wjazdowa. W tym samym czasie – w końcu XVII w. – w mieście osiedlili się Żydzi. Zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem, zakładali tutaj szkoły i stowarzyszenia, zbudowali synagogę. Przed wybuchem II wojny światowej w Dąbrowie zamieszkiwało ponad 2,5 tysiąca Żydów.

Najwspanialszym obiektem architektonicznym, jaki pozostał po dawnych mieszkańcach Dąbrowy, jest znajdująca się nieopodal rynku, tuż przy głównej ulicy okazała synagoga. Zbudowano ją w latach 1855–1860 według projektu architekta i inżyniera Abrahama Goldsteina. Budowla była finansowana w znacznej mierze przez Ajzyka Sterna. Prace przy wyposażaniu wnętrza synagogi trwały jeszcze kilka lat po zakończeniu jej budowy. Podczas I wojny światowej synagoga uległa zniszczeniu, jednak na początku lat 20. odnowiono ją. W latach 1936–1937 przeprowadzono remont pod nadzorem Doroty Mertz z Tarnowa oraz dobudowano do fasady trójkondygnacyjny, arkadowy krużganek.Niedługo potem wybuchła II wojna światowa. Dąbrowską synagogę zdewastowali hitlerowcy. Po wojnie Żydzi, którzy ocaleli, modlili się w przedsionku, później zaś urządzili w bocznej sali przy przedsionku niewielki dom modlitwy. Wykonana w nim wówczas malarska dekoracja ścian zachowała się do chwili obecnej (m.in. dwa siedzące lwy strzegące tablic Dekalogu nad wejściem). W latach 60. Żydzi, nie mogąc korzystać z synagogi, zorganizowali dom modlitwy przy ulicy Daszyńskiego.

W przejętej przez Skarb Państwa synagodze, w latach 70. rozpoczęto prace nad adaptacją budynku na dom kultury. Jednak przebudowę przerwano, pozostawiając rusztowania i wykopy. Synagoga popadła w ruinę, i w takim stanie została przekazana w 2006 r. gminie Dąbrowa Tarnowska. Dzięki współpracy władz gminnych i konserwatorskich oraz dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także wsparciu Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w 2008 r. rozpoczęto prace zabezpieczające i budowlane w synagodze.

Jest ona murowaną, wysoką budowlą, o zwartej bryle, nakrytą dwuspadowym dachem. Frontową ścianę stanowi trójkondygnacyjny krużganek wsparty na czterech

masywnych kolumnach. Flankują go dwie czworoboczne wieże, w których znajdują się schody prowadzące do części synagogi przeznaczonej dla kobiet, czyli babińca. W górnej części wież umieszczono wyobrażenia zwierząt: orła, lwa, lamparta i jelenia. Boczne ściany zdobią arkadowe nisze mieszczące wysokie, półkoliście zamknięte okna.

Wejście do głównej sali modlitewnej prowadzi przez przedsionek, po obu stronach którego znajdują się niewielkie pomieszczenia; po prawej stronie wspomniana już salka z dekoracją malarską, służąca do modlitwy w latach 50. XX w. Nad przedsionkiem i salkami pomieszczono dwupoziomowy babiniec, otwarty na główną salę modlitewną. Salę tę nakrywa sklepienie z barwną polichromią. Również na ścianach zobaczyć można niezwykle bogaty wystrój malarski, który powstawał tutaj w XIX i XX w. Malowidła przedstawiające sceny biblijne, widoki świętych miejsc (m.in. Jerozolimy), cykl zodiakalny oraz instrumenty muzyczne umieszczono w okrągłych, owalnych lub prostokątnych obramieniach. Ściany i sklepienie zdobią także wici roślinne i dekoracyjnie upięte kotary.

Nieopodal synagogi, po przeciwnej stronie ulicy, znajduje się kirkut – żydowski cmentarz z ocalałymi, kamiennymi nagrobkami (macewami). Miejscem, które warto odwiedzić w Dąbrowie, jest dawny dom modlitwy przy ulicy Daszyńskiego, gdzie obecnie mieści się Izba Pamięci Żydów. Zamieszkiwał tutaj ostatni pobożny Żyd w Dąbrowie, Samuel Roth. Na ścianach zachowały się malowane gwiazdy Dawida oraz inskrypcja w języku hebrajskim. Zgromadzono tutaj wiele przedmiotów należących niegdyś do Żydów – tefilin, mezuza czy tałes – a także bogaty księgozbiór w języku jidysz.

Bibliografia: A. Bartosz, *Żydowskie zabytki województwa tarnowskiego*, Tarnów 1989; *Dąbrowa Tarnowska. Zarys dziejów miasta i powiatu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Warszawa–Kraków 1974.

2. Imbramowice, klasztor ss. norbertanek i elementy zabudowy wsi

Na północ od Krakowa, w dolinie rzeki Dłubni znajduje się wieś Imbramowice. Od nazwy rzeki wzięła ona swoją pierwotną nazwę – Dłubnia, jednak od połowy XIV w. nazywana jest Imbramowicami. W XII w. wieś należała do zakonu bożogrobców z Miechowa, w kolejnym stuleciu była własnością Odrowążów. Wywodzący się z tego rodu biskup krakowski Iwo Odrowąż oraz jego wuj Imbram ufundowali tutaj około 1223–1226 r. klasztor norbertanek. Od tego czasu przez kilka stuleci wieś należała do zakonu.

Imbramowicki klasztor norbertanek jest jednym z dwóch istniejących obecnie w Polsce. Pierwotne zabudowania kościoła i klasztoru były murowano-drewniane i spłonęły podczas pożaru w 1710 r. Po tym wydarzeniu wzniesiono nowe budynki, służące do dzisiaj zakonowi. Dzieje klasztoru były niezwykle burzliwe: przez ponad 70 lat był opuszczony, przetrwał kilka pożarów, rabunek biblioteki i wyposażenia oraz kasatę zakonu w 1866 r. Do lat 20. XX w. norbertanki prowadziły szkołę dla panien. Zespół klasztorny zgrupowany jest wokół dziedzińca kościelnego, na który prowadzi ozdobna brama. Znajdują się tutaj budynki kapelanii oraz dawnej szkoły klasztornej, a po stronie południowej kościoła – klasztor z wirydarzem i ogród klauzurowy.

Kościół pw. śś. Piotra i Pawła powstał w latach 1711–1721, według planów znakomitego polskiego architekta Kacpra Bażanki, wykształconego w Rzymie. Jego autorstwa jest również niezwykle interesujące i bogate wnętrze świątyni. Architekt podzielił

prezbiterium i nawę pilastrami, a apsydę półkolumnami, nad którymi znajdują się późnobarokowe posągi aniołów. Sklepienie w prezbiterium pokrywa polichromia przedstawiająca Chrystusa z Matką Boską i Duchem Świętym oraz medaliony z postaciami świętych. Na sklepieniu nawy namalowany jest tzw. program norbertański z apoteozą św. Norberta i norbertanek.

W ołtarzu głównym, skomponowanym przestrzennie z dwiema kolumnami apsydy, znajduje się otaczany szczególną czcią obraz Chrystusa Bolesnego. W klasztorze można także podziwiać obraz przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem otoczoną girlandą z kwiatów i muszli, namalowany na początku XVII w. przez Jana Brueghla Starszego, nazywanego Aksamitnym lub Kwiatowym.

Na zachód od klasztoru wznosi XVIII-wieczny murowany kościół parafialny. Jego początki sięgają XIII w., kiedy to w Imbramowicach istniała kaplica pw. św. Benedykta. W czasie fundacji klasztoru norbertanek, biskup Iwo Odrowąż oddał tutejszą kaplicę pod patronat zakonowi. Imbramowicka parafia wzmiankowana jest w dokumentach z 1326 r., a drewniany kościół pw. św. Benedykta wymienia Jan Długosz w *Liber beneficiorum* (ok. 1480). Obecną świątynię wzniesiono w latach 1732–1736, prawdopodobnie według projektu architekta Józefa Krause. Fundatorami kościoła byli: ksieni klasztoru norbertanek, Zofia Grotówna, oraz archiprezbiter bazyliki Mariackiej w Krakowie ks. Dominik Lochman.

Za kościołem parafialnym, na wzniesieniu widoczny jest stary cmentarz, założony ok. 1820 r. Otacza go kamienny mur z klasycystyczną, murowaną bramą pochodzącą z 1848 r. Brama jest wydłużonym, prostokątnym w planie budynkiem, z arkadą przejazdową na osi. Po obu stronach arkady znajdują się niewielkie pomieszczenia. Ściany bramy zdobi boniowanie (tynk naśladujący ciosy kamienia), a arkada przejazdowa ujęta jest z obu stron półkolumnami. Czterospadowy dach bramy pokryty jest gontem. Na porośniętym wysokimi, starymi drzewami cmentarzu znajdują się mogiły imbramowickich proboszczów oraz wielu tutejszych rodzin. Jest także zbiorowy grób powstańców z 1863 roku (z nagrobkiem z 1963 r.).

Ważnym obiektem w zabudowie wsi jest dawny szpital dla ubogich, nazywany zwyczajowo Białym Domkiem. Zbudowano go w XVIII w. z fundacji norbertanek. Służył jako przytułek dla biednych, a po 1945 r. mieściła się tutaj siedziba władz gminnych, poczta i ośrodek zdrowia. Od 2001 r. gromadzone są tutaj w ramach Izby Regionalnej związane z miejscowością eksponaty z przełomu XIX i XX w.: stroje, narzędzia, dokumenty.

Nieodłącznym elementem krajobrazu wsi są kapliczki. Najstarsze, jak okrągła kapliczka słupowa z arkadkami czy kapliczka z postacią Chrystusa Frasobliwego, pochodzą z XVIII w.

Bibliografia: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. I: *Województwo krakowskie*, red. J. Szablowski, Warszawa 1953; *Krajobraz kulturowy Polski. Województwo małopolskie*, red. J. Bogdanowski, Kraków 2001.

3. Kraków, dawny gmach Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Florianka"

Kamienica przy ulicy Basztowej 6–8, mieszcząca szkoły muzyczne, nazywana jest popularnie Florianką. Jest to zespół budynków zajmujących prostokątną działkę pomiędzy ulicami Basztową, Krowoderską i Sereno Fenna. Najstarsze części tego zespołu powstały

w połowie XIX w., a ostatnie wzniesiono w latach 60. XX w. Obecnie ma tu swoją siedzibę podstawowa szkoła muzyczna oraz liceum muzyczne, a piętrowy budynek z reprezentacyjną salą koncertową należy do krakowskiej Akademii Muzycznej.

Okazały i rozległy zespół budynków był do czasów II wojny światowej siedzibą Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń. Instytucję tę założył ziemianin z Galicji Franciszek Trzecieski w 1860 r. Gmach dawnego Towarzystwa utrzymany jest w stylu neorenesansowym. Fasada od ulicy Basztowej, trójdzielna, z wyższą częścią środkową, zwieńczona jest ażurową attyką oraz stojącym na osi budynku posągiem przedstawiającym św. Floriana, patrona Towarzystwa. Na krańcach środkowej części attyki znajdują się również dwa bawiące się putta. Ściany fasady zdobią skromne detale architektoniczne i motywy roślinne.

W głębi działki, po jej wschodniej stronie, przylegającej do ulicy Sereno Fenna usytuowany jest piętrowy budynek z dziedzińcem. Zbudowany na planie prostokąta, połączony został dwoma skrzydłami z budynkiem głównym. Wejście do tego budynku, mieszczącego reprezentacyjne sale na piętrze prowadzi szerokimi schodami na krużganek arkadowy, otaczający dziedziniec od strony północnej i wschodniej. Z krużganka można wejść do podłużnego westybulu nakrytego sklepieniem kolebkowym z kasetonami. Przy krótszej ścianie stoi okrągły piec, wykonany z białych kafli, z barwną postacią św. Floriana. Westybul nakrywa sklepienie kolebkowe z kasetonami. Dwuskrzydłowe, drewniane, bogato zdobione drzwi prowadzą z westybulu do dawnej dużej sali obrad, obecnie nazywanej salą koncertową i noszącej imię Bolesława Rutkowskiego. Sąsiaduje z nią mniejsza sala posiedzeń, zwana senacką, do której można wejść z sali koncertowej, jak również z westybulu. Większą salę nakrywa strop kasetonowy z rozetami. Ściany podzielono na dwie strefy. W dolnej, artykułowanej pilastrami znajdują się drzwi, okna oraz wysokie lustra na ścianie północnej, a zdobi szereg stiukowych, plastycznych masek kobiecych i męskich. Górna strefa mieści lustra oraz arkadowe loggie wzdłuż dłuższych boków sali. Na ścianie południowej widoczne są wmurowane trzy tablice pamiątkowe wymieniające osobistości zasłużone dla powstania i działalności Towarzystwa.

Sala nazywana senacką nakryta jest stropem ozdobionym rozetami oraz ornamentem roślinnym. Tuż pod nim znajduje się fryz z herbami różnych miast.

Budynek „Florianki" powstał na terenach należących niegdyś do biskupów krakowskich. Znajdowały się tutaj ogrody, które sprzedano w 1728 r. pijarom. Od nich część, na której dzisiaj stoi „Florianka", zakupił w 1845 r. Antoni Wysocki i wzniósł tutaj niewielki pałac. Budynek ten wraz z ziemią odkupił Franciszek Trzecieski i w 1864 r. przebudował na siedzibę Towarzystwa. Prace prowadził budowniczy Aleksander Gebauer. W latach 70. XIX w. w związku z rozwojem urbanistycznym Krakowa wytyczono tutaj nową ulicę – Basztową. W tych latach Towarzystwo dokupiło działkę narożną przy ulicy Krowoderskiej i powiększyło swoją siedzibę. Nad rozbudową gmachu pracowali wówczas Maksymilian Nitsch i Filip Pokutyński. Ten ostatni wykonał projekt fasady porządkujący poprzednie przebudowy, jednak zmarł przed wykonaniem prac. W 1879 r. architekt Tomasz Pryliński wykonał, w oparciu o plany Pokutyńskiego, projekt fasady budynku. Jest ona delikatniejsza niż u Pokutyńskiego, wzbogacona detalami oraz wspomnianymi już rzeźbami św. Floriana i bawiących się aniołków putto na attyce.

W latach 1883–1884 Pryliński opracował projekt budowy nowego skrzydła „Florianki", gdzie mieścić się miały reprezentacyjne sale obrad. Ukończono je w 1886 r.,

w 25. rocznicę powstania Towarzystwa. Zarówno w architekturze tego budynku, jak i w jego wystroju, będącym również dziełem Prylińskiego, widoczne są inspiracje sztuką włoskiego renesansu. Kilka lat później, w 1891 r. zrealizowano kolejny projekt Prylińskiego, budując po przeciwnej stronie dziedzińca wieżyczkę. Od 1947 r. budynek Towarzystwa pełni rolę siedziby szkół muzycznych.

Bibliografia: H. Kita, *Tomasz Pryliński (1847–1895)*, „Rocznik Krakowski". R. 39: 1968; J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990.

4. Kraków, kościół i klasztor oraz szpital zakonu bonifratrów

Na krakowskim Kazimierzu, nieopodal Wisły znajdują się zabudowania kościoła, klasztoru oraz szpitala bonifratrów. Klasztor i kościół należały wcześniej do zakonu Trójcy Świętej. Zakonnicy tego zgromadzenia, zwani powszechnie trynitarzami, przybyli do Krakowa w 1689 r. Uzyskawszy zgodę na osiedlenie się na Kazimierzu, rozpoczęli tutaj budowę świątyni i klasztoru. Kościół pw. Trójcy Przenajświętszej powstał w latach 1739–1758, według projektu pochodzącego z Rzymu architekta Franciszka Placidiego. W tym samym czasie (1741–1751) wzniesiono zabudowania klasztorne. Jednak niedługo potem, w 1796 r., zakon trynitarzy uległ kasacie. Kościół przez krótki czas pełnił rolę magazynu, lecz w 1812 r. potrynitarski klasztor objęli w posiadanie bonifratrzy, przeniesieni tu ze swej dotychczasowej siedziby przy ulicy św. Jana.

Bonifratrzy, zwani również braćmi miłosierdzia lub braćmi szpitalnymi, to zgromadzenie założone w 1540 r. w Hiszpanii przez Portugalczyka Jana Bożego. Zadaniem zakonników było niesienie pomocy biednym i chorym. W Krakowie bonifratrzy pojawili się w 1609 r. i zamieszkali przy ulicy św. Jana w podarowanej im przez Waleriana Montelupiego kamienicy. Po dokupieniu sąsiedniego budynku i koniecznej przebudowie znalazły tu pomieszczenie klasztor, szpital i kościół pw. św. Urszuli, służące bonifratrom przez blisko 200 lat. Na początku XIX w., ze względu na zły stan techniczny zabudowań, zakonników przeniesiono na Kazimierz.

Kościół pw. Trójcy Przenajświętszej, stojący tuż przy ulicy Krakowskiej ma wspaniałą poźnobarokową fasadę. Plastycznie ukształtowana, złożona jest z trzech coraz węższych kondygnacji. Wejście do wnętrza mieści się w głębokiej arkadzie zamykanej kutą bramą. Kościół jest jednonawowy, z niewielkimi bocznymi kaplicami oraz węższym niż nawa prezbiterium. We wnętrzu przede wszystkim zwraca uwagę wielobarwna polichromia iluzjonistyczna pokrywająca sklepienie i ściany, autorstwa Józefa Piltza z Kromieryża na Morawach. Namalowana w połowie XVIII w. przedstawia scenę wykupu więźniów z niewoli muzułmańskiej. Iluzjonistyczne, malowane są także ołtarze: główny, zasłonięty obecnie ołtarzem z przełomu lat 30. i 40. XX w., oraz boczne, w których znajdują się obrazy.

Zabudowania klasztoru przylegają do kościoła i zajmują narożnik ulicy Krakowskiej i Trynitarskiej. Klasztor założony na planie kwadratu, składa się z czterech skrzydeł, wewnątrz których mieści się wirydarz. W otaczających wirydarz sklepionych krużgankach można obejrzeć galerię portretów osób związanych z klasztorem, a także wspaniale dekorowane ornaty. Z krużganków prowadzą wejścia do obszernej, sklepionej sali refektarza, do rozmównic, niewielkiego muzeum klasztornego i do sąsiadującego z kościołem oratorium. W podziemiach klasztoru, gdzie znajdują się krypty grobowe trynitarzy,

widoczne są mury wcześniejszych budowli, prawdopodobnie średniowiecznych. Pomiędzy klasztorem a budynkiem szpitala rozciąga się ogród, w głębi którego stoi dawna kaplica pogrzebowa.

Szpital bonifratrów w XIX w. zarządzany był nieudolnie przez władze cywilne, które również nadzorowały konwent. W związku z brakiem funduszy groziło mu zamknięcie. Jednak pod koniec XIX stulecia, dzięki zapobiegliwości bonifratrów, szpital zaczął się rozwijać. Miał on wówczas możliwość leczenia ok. 400 pacjentów, co wkrótce okazało się niewystarczające.

W 1897 r. ówczesny przeor Laetus Bernatek przedłożył władzom w Wiedniu projekt budowy nowego szpitala, jako jubileuszowego pomnika na 50-lecie rządów cesarza Franciszka Józefa I. Dzięki temu uzyskał pozwolenie na budowę oraz możliwość zbierania funduszy. Szpital wzniesiony wzdłuż ulicy Trynitarskiej, ukończono w 1906 r. Autorem projektu był Teodor Talowski, znany krakowski architekt. Powstał piętrowy, ceglany gmach z ryzalitem pośrodku elewacji głównej mieszczącym bramę wejściową oraz dwoma bocznymi, wyższymi ryzalitami. Ciemne, czerwone ściany budowli ozdobiły kontrastujące z nimi jasne detale architektoniczne. W 1929 r. szpital rozbudowano o dodatkowe piętro, nie zakłócając jednak harmonii projektu Talowskiego. Po II wojnie szpital przejęły władze miasta, jednak w 1997 r. powrócił on w ręce bonifratrów. Obecnie nosi imię św. Jana Grande i służy krakowianom pomocą, jak przed wiekami.

Bibliografia: J.T. Nowak, W. Turza, *Bonifratrzy w Krakowie*, Kraków 2006; L. Wachholz, *Szpitale krakowskie 1220–1920*, Kraków 1924; Z. Beiersdorf, *Architekt Teodor M. Talowski. Charakterystyka twórczości* [w:] *Sztuka 2 połowy XIX w.*, red. T. Hrankowska, Warszawa 1973.

5. Kraków, kościół pw. św. Bartłomieja

Nieopodal Wisły, wśród wysokich bloków osiedla Podwawelskiego stoi niewielki kościół. Otoczony drzewami, oddzielającymi go od pobliskiej, ruchliwej ulicy Konopnickiej, zaskakuje przybyszów swoim widokiem i panującym tu niezwykłym spokojem.

W XVII w. na terenie obecnego osiedla Podwawelskiego, zwanego wówczas Ludwinowem, znajdował się folwark rodziny Grabiańskich. Po koniec stulecia, w 1694 r. Ludwik Mikołaj Grabiański wybudował tutaj kaplicę noszącą wezwanie św. Bartłomieja. Kilka lat później majątek ludwinowski dostał się w posiadanie rodziny Luxarowiczów. Kolejnymi właścicielami stali się w 1726 r. księża Misjonarze. Druga połowa XVIII stulecia przyniosła majątkowi i kaplicy częste zmiany właścicieli, ale też i zgodę na odprawianie nabożeństw. Decyzję taką podjął w 1779 r. biskup Kajetan Sołtyk. Trzy lata później prepozyt tarnowski ksiądz Jan Duwall założył tutaj oddzielną parafię pw. św. Bartłomieja. Jej proboszczem mianowano paulina z pobliskiego klasztoru na Skałce.

W połowie XIX w. kościół odnowiono staraniem Franciszka Rippera, który był od 1816 r. właścicielem majątku ludwinowskiego. Od rodziny Ripperów zakupili go Batkowie w 1895 r. Niezwłocznie przystąpili oni do remontu i rozbudowy kościoła. Dobudowali prostokątną kruchtę od strony zachodniej oraz ufundowali ołtarz boczny z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej.

W latach II wojny światowej, a także w późniejszym okresie kościół był opuszczony, służył jako skład niepotrzebnych rzeczy. Zniszczone ołtarze, wilgoć, brak okien i drzwi – tak wyglądała XVIII-wieczna, barokowa kaplica na początku lat 60. XX w. Dzięki uporowi

księdza Adama Gacka oraz fachowej pomocy konserwatorki Teresy Waśniewskiej od 1963 r. prowadzono prace remontowe i renowacyjne, w efekcie których udało się odnowić tę maleńką świątynię. W latach 70. w prezbiterium odkryto przedstawienie Świętej Trójcy. Kościół wyposażono w potrzebne sprzęty: nowy ołtarz, chrzcielnicę, konfesjonał, witraże w oknach. Konserwacji poddano XIX-wieczne obrazy oraz posadzkę, a także zabytkowe detale architektoniczne. Remontem objęto również kryptę pod kościołem, służącą w okresie Wielkanocy jako Grób Pański, czasem również jako sala spotkań.

Osiedle wokół kościoła rozrastało się coraz bardziej. Do pracy duszpasterskiej na jego terenie kardynał Karol Wojtyła powołał księdza Adama Gacka. Wkrótce biskup krakowski podjął decyzję o założeniu na terenie dawnego Ludwinowa nowej parafii i budowie kościoła. Parafia została utworzona w 1983 r. przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Nową świątynię noszącą wezwanie Matki Boskiej Fatimskiej konsekrował kardynał Macharski 7 października 1998 r. Do tej parafii przynależy kościół pw. św. Bartłomieja.

Jest on niewielkim, jednonawowym budynkiem, z półkoliście zamkniętą apsydą od strony wschodniej oraz wydłużoną kruchtą po zachodniej stronie. Niewielka, prostokątna przybudówka znajduje się też przy ścianie południowej. Cały kościół mierzy 16 m długości i 4,5 m szerokości. Najwyższą częścią świątyni jest zbliżona do kwadratu nawa, której naroża podkreślają pilastry z gzymsami. Nakrywa ją dwuspadowy dach, pod którym znajduje się bogato profilowany gzyms z motywem kostkowym. Na dachu nawy umieszczona jest sygnaturka, a na narożnikach kamienne postumenty z kulami. Dekoracja apsydy jest skromniejsza. W górnej partii ścian nawy i apsydy znajdują się niewielkie, łukowato wykrojone okna. Warto jeszcze zwrócić uwagę na wejście w ścianie północnej, obramione kamiennym, ozdobnym portalem, a także na tablicę obok, upamiętniającą mszę świętą rezurekcyjną, którą odprawił 26 marca 1978 r. kardynał Karol Wojtyła.

Główne wejście do kościoła prowadzi przez kruchtę zachodnią, niższą od nawy. Po wejściu do jej wnętrza widoczny jest dekoracyjny kamienny portal, który przed dobudową kruchty pełnił rolę głównego wejścia. Portal jest przykładem pięknej XVII-wiecznej kamieniarki. Nawę przekrywa sklepienie krzyżowe, wsparte na czterech pilastrach. W prezbiterium znajduje się wspomniane już przedstawienie Trójcy Świętej. Okna wypełniają kolorowe witraże, współczesne. Również ołtarz główny, nawiązujący charakterem do zabytkowego wnętrza, powstał w latach 70. XX w. Starsze są, pochodzące z XIX w., obrazy Przemienienia Pańskiego oraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Bibliografia: M. Rożek, *Przewodnik po zabytkach i kulturze Krakowa*, Warszawa – Kraków 1997.

6. Krzeszowice, architektura uzdrowiskowa – pałac Vauxhall, łazienki „Zofia" i Park Zdrojowy

Pierwsze wzmianki o dziejach Krzeszowic pochodzą z 1286 r., kiedy to Fryczko, wójt z Bytomia, uzyskał przywilej na założenie w istniejącej już wsi sołectwa na prawie magdeburskim. Wieś należała do biskupów krakowskich, następnie do Jana Tęczyńskiego, a później przechodziła kolejno w ręce Opalińskich, Sieniawskich i Czartoryskich. To właśnie za czasów rodziny Czartoryskich, w latach 1770–1816, nastąpił rozwój uzdrowiska w Krzeszowicach.

Lecznicze właściwości tutejszych wód były znane już na początku XVII w.: zapisy o wykorzystaniu wód siarczanych do leczenia bydła pochodzą z kroniki parafialnej z 1625 r. Pierwszy zdrój ocembrowano w latach 70. XVIII w., kiedy to przystąpiono do organizacji krzeszowickiego uzdrowiska. Książę August Czartoryski wybudował wówczas pierwsze urządzenia kąpielowe. Kolejne obiekty realizowała po jego śmierci córka księżna Izabella Lubomirska. W 1788 r. zespół uzdrowiskowy składał się z kilku niewielkich domków kąpielowych, dwóch łaźni, szpitala oraz budynku dla ubogich gości.

Uzdrowisko przyciągało wielu gości, dla których w latach 1783-1789 wzniesiono pałac Vauxhall. Zaprojektowany przez Szczepana Humberta, miał być centralnym punktem założenia uzdrowiskowego. Piętrowy pałacyk, zbudowany na planie prostokąta mieścił sale i pokoje przeznaczone do różnych zabaw. Dekoracja architektoniczna klasycystycznego budynku jest dość oszczędna, skupiona głównie na ozdobnych obramieniach prostokątnych i półkolistych okien. Pomimo zmiany przeznaczenia pałacyku, do dziś jest czytelny pierwotny układ z dużą salą przeznaczoną na zabawy i koncerty oraz z kilkoma mniejszymi pokojami. Szerokie, drewniane schody prowadzą na piętro, gdzie znajduje się również duża sala zabaw. Wnętrza zdobiły bogate sztukaterie oraz galeria portretów rodziny Lubomirskich i Tęczyńskich. Działalność rozrywkową dla kuracjuszy prowadzono tutaj do końca XIX w. Obecnie mieści się tutaj ośrodek kultury i galeria wystawiennicza.

Nieopodal pałacyku powstały w 1819 r. łazienki nazywane Zielonymi. Prawdopodobnie wzniesiono je na miejscu wcześniejszej łaźni. Budowa łazienek nastąpiła już po przejęciu majątku krzeszowickiego przez wnuka Izabelli Lubomirskiej Artura Potockiego i jego żonę Zofię z Branickich. Znajdowały się one na parterze, a na piętrze mieszkania dla kuracjuszy. Od połowy XIX w. łazienki nazywano „Zofia" i ta nazwa zachowała się do dzisiaj. W latach 1875–1876 budynek został gruntownie przebudowany i unowocześniony. Kolejne modernizacje miały miejsce w latach 20. oraz 60. i 70. XX wieku. Rozbudowa w ostatnich kilkudziesięciu latach znacznie powiększyły ich powierzchnię. Działające od początku XIX w. do chwili obecnej utrzymały swoją funkcję.

Krzeszowickie uzdrowisko przeżywało największy rozkwit w połowie XIX w. Wówczas (1847) uruchomiona została linia kolejowa z Krakowa do Mysłowic przez Krzeszowice. W 2 poł. XIX w. dzięki staraniom Józefa Dietla unowocześniono urządzenia kąpielowe i stosowane w uzdrowisku metody lecznicze. W okresie międzywojennym Krzeszowice uzyskały prawa miejskie oraz status uzdrowiska. Podczas II wojny światowej łazienki zostały zdewastowane, jednak w 1964 r. reaktywowano uzdrowisko, a w pobliżu odkryto dwa nowe źródła mineralne. Obok łazienek i pałacyku ważnym miejscem jest Park Zdrojowy, którego malownicze ścieżki biegną wzdłuż rzeczki Krzeszówka. W nim znajduje się Zdrój Główny, ocembrowany w latach 70. XVIII w. oraz kapliczka, w której mieścił się zbiornik wody siarczanej. W parku stoi kamienny krzyż z 1851 r., pod którym Katarzyna Potocka żegnała się z mężem Adamem aresztowanym przez władze zaborcze.

Warto także zajrzeć na pobliskie podwórko dawnego uzdrowiskowego domu gościnnego, a obecnie liceum. Znajduje się tutaj drewniana willa „Japonka", gdzie kiedyś krzeszowiccy kuracjusze spotykali się przy popołudniowej kawie.

Bibliografia: T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982; T.S. Jaroszewski, *Willa ks. Marszałkowej Izabelli Lubomirskiej w Krzeszowicach*, „Biuletyn Historii Sztuki". R.: 1961, nr 3; *Krzeszowice – miasto i uzdrowisko*, Krzeszowice 1980.

7. Krzeszowice, kościół parafialny pw. św. Marcina

Krzeszowicka świątynia położona jest pomiędzy rynkiem miasta a pałacem Potockich, w otoczeniu drzew pobliskich parków: zdrojowego i miejskiego.

Początki parafii w Krzeszowicach sięgają XV w., a przypuszczalnie już w 1337 r. istniał tutaj kościół. Jan Długosz w *Liber beneficiorum* (ok. 1480) podaje, iż w 2 poł. XV w. znajdował się w Krzeszowicach drewniany kościół pod wezwaniem św. Marcina, a także folwark plebański. Świątynia służyła wiernym kilkaset lat, przechodząc kolejne remonty i rozbudowy. W roku 1829 została rozebrana, by na jej miejscu można było wznieść nowy kościół.

W 1816 r. Krzeszowice odziedziczył po swej babce Izabelli Lubomirskiej Artur Potocki, oficer i adiutant ks. Józefa Poniatowskiego. Przeniósł się on tutaj z Łańcuta na stałe, dając początek krzeszowickiej linii Potockich. Wraz z planami nowego pałacu powstał także projekt świątyni. Na zamówienie Potockiego szkice pałacu i kościoła wykonali w 1819 r. francuscy architekci Charles Percier i P.F.L. Fontaine. Jednak oba te projekty nie zostały zrealizowane, być może były zbyt kosztowne.

Kolejne plany zamówił Potocki za pośrednictwem Atanazego Raczyńskiego u słynnego niemieckiego architekta Karla Friedricha Schinkla. Zapoznał się on z planami architektów francuskich oraz z pomiarami zdjętymi w terenie przez swego ucznia, Ludwika Persiusa, i na tej podstawie, nie zmieniając radykalnie planu budowli stworzył zupełnie nową wizję świątyni. Szkic był gotów w 1823 r. Przewidywał dwupoziomowy kościół z podziemną kondygnacją przeznaczoną na mauzoleum rodu Potockich, w którą wkomponowana była przepływająca nieopodal Krzeszówka.

Budowę świątyni rozpoczęto w 1832 r., już według zmienionego przez Schinkla projektu: zrezygnowano z części podziemnej i skrócono kościół o jedno przęsło. Wkrótce jednak przerwano i te prace, gdyż zmarł Artur Potocki. Żona Zofia z Branickich skierowała całą swoją uwagę na przebudowę kaplicy Padniewskich przy katedrze wawelskiej na kaplicę grobową Potockich. Dopiero w 1840 r. prace wznowiono, a prowadził je niemiecki budowniczy Hoffbauer. Kościół poświęcono w 1844 r., lecz prace przy wyposażaniu jego wnętrza trwały do 1872 r.

Świątynia ta, jak twierdzą historycy architektury, jest jedną z najbardziej udanych w całej twórczości Schinkla. Wzniesiona została z cegły, na planie krzyża łacińskiego o krótkich ramionach mieszczących kaplice boczne, nad którymi znajdują się wieże. Ściany boczne przecinają wysokie, ostrołukowe okna wypełnione witrażami. Oryginalną i najbardziej interesującą częścią kościoła jest fasada obłożona precyzyjnie dopasowanymi płytami piaskowca. Wejście prowadzi przez potrójny ostrołukowy portyk. Nad nim znajdują się rzeźby czterech Ewangelistów, wykonane przez Ferdynanda Kuhna. Znaczny fragment górnej części fasady zajmuje okrągłe okno – rozeta – w dekoracyjnym obramieniu. Fasada zwieńczona jest szczytem z balustradą i wieżyczkami w narożach; pośrodku znajduje się rzeźba św. Michała Archanioła. Ważnymi elementami wystroju fasady są umieszczone po jej bokach herby fundatorów: Pilawa Potockich i Korczak Branickich.

Wnętrze wyposażone jest wieloma cennymi, wartymi uwagi dziełami sztuki. Tuż przy wejściu, w przedsionku wmurowane są trzy płaskorzeźby autorstwa Karola Ceptowskiego, ucznia duńskiego rzeźbiarza Bertela Thordvaldsena: Boże Narodzenie, Ukrzyżowanie i Wniebowstąpienie. W ołtarzu głównym umieszczono obraz włoskiego malarza Santi di Tito z 1596 r. przedstawiający Pokłon Trzech Króli, zakupiony przez

Artura Potockiego w 1832 r. Również obraz w ołtarzu bocznym, w kaplicy po prawej stronie jest związany z Potockimi. Namalowany przez Leopolda Kupelwiesera przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem, siedzącą na tronie w otoczeniu świętych i aniołów. U Jej stóp klęczą fundatorzy świątyni – Zofia i Artur Potoccy. Interesujący jest też marmurowy nagrobek Sebastiana Lubomirskiego z leżącą postacią rycerza, znaleziony w jednym z krakowskich pałaców w połowie XIX w. i wmurowany w ścianę kaplicy. W kaplicy po lewej stronie, poświęconej patronowi kościoła, znajduje się obraz przedstawiający św. Marcina oddającego połowę swojego płaszcza żebrakowi. W ścianę kaplicy wmurowano na zakończenie renowacji wnętrza świątyni w 2002 r. kamień pochodzący z grobu św. Marcina w Tours.

Bibliografia: T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982; J. Zinkow, *Krzeszowice i okolice*, Warszawa–Kraków 1988.

8. Łęg Tarnowski, dwór

Kilka kilometrów na północ od Tarnowa rozciągają się zabudowania wsi Łęg Tarnowski. Ta oficjalna nazwa miejscowości współistnieje ze zwyczajowymi nazwami poszczególnych jej części: Wychylówka z Kolonią Pawęzowską, Łęg Górny, Partyń, Łęg Środkowy, Kolonia Kąty, Łęg Dolny, Zaszkole i Pogwizdów. W części zwanej Partyniem, pośród wysokich drzew ukryty jest malowniczy dwór, w którym mieści się obecnie gimnazjum.

Wieś powstała w połowie XVI w. na terenie wykarczowanych lasów, przypuszczalnie z inicjatywy Spycimira Leliwity. W połowie XVIII stulecia znajdowała się w rękach rodu Potockich, którzy zamieszkiwali w drewnianym dworze. Majątek partyński na początku XIX w. stał się własnością rodziny Dobrzyńskich. Poprzez małżeństwo z Heleną Dobrzyńską w 1865 r. dobrami tymi zaczął gospodarować Józef Męciński, uczestnik powstania styczniowego. To on postanowił na miejscu drewnianego dworu wznieść nową siedzibę. Zamówił projekt u krakowskiego architekta Sławomira Odrzywolskiego. Murowany dwór utrzymany w duchu neorenesansu wzniesiono w latach 1885–1892. Wkrótce potem (1896) córka Józefa – Helena Męcińska wniosła partyński majątek jako wiano Janowi Zborowskiemu. Odziedziczony przez ich syna Aleksandra, znajdował się w rękach Zborowskich do stycznia 1945 r., kiedy to odebrano im dwór. Rozgrabiono wiele cennych przedmiotów i rozparcelowano majątek, a Zborowskich zmuszono do opuszczenia terenu powiatu.

Dwór stał się na krótki czas siedzibą szkoły podstawowej, później zaś mieściły się tutaj różne instytucje i urzędy. W latach 80. budynek miał trafić w ręce władz PZPR jako ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy, jednak w związku wydarzeniami społeczno-politycznymi w Polsce plany te nie zostały zrealizowane. Od 1988 r. znajduje się tu szkoła, najpierw podstawowa, a obecnie gimnazjum publiczne.

Od bramy wjazdowej wiedzie do dworu alejka obsadzona geometrycznie przyciętymi krzewami bukszpanu, zakończona kolistym podjazdem. Dwór jest zwartym, murowanym budynkiem nakrytym wysokim, czterospadowym dachem. Każda z elewacji dworu została urozmaicona elementem architektonicznym: wieżą, portykiem, tarasem. Front budynku zdobi trójarkadowy portyk wgłębny wsparty na dwóch kolumnach, nad którym znajduje się galeria z dekoracją sgraffitową na ścianach. Po wschodniej stronie dostawiona

jest wysoka wieża, a w elewacji ogrodowej – szeroki taras z kamienną balustradą i schodami. Zewnętrzne ściany dworu oraz wieży zdobi obiegający je dokoła pod okapem fryz sgraffitowy z przedstawieniami zwierząt. Na obramieniach okien i drzwi umieszczono szereg plastycznych masek kobiecych i męskich, stworów morskich, lwich głów, a także wiązek kwiatów. Na narożach budynku widoczne są dwa kartusze herbowe: z herbem Jelita rodu Dobrzyńskich oraz Poraj Męcińskich. Mocno wysunięty okap dachu wspierają rzeźbione drewniane wsporniki, a hełm wieży pokrywa wielobarwna dachówka.

Główne wejście do wnętrza dworu prowadzi przez portyk do obszernego holu nakrytego stropem belkowym. Można stąd zajrzeć do dwóch sal znajdujących się na lewo od wejścia, w których zachowała się bogata sztukatorska dekoracja sufitów oraz dwa niezwykle barwne piece kaflowe. To jedyne pozostałe spośród tych, które ogrzewały każde z pomieszczeń budynku. Za czasów Zborowskich na parterze mieściły się: salon, jadalnia, biblioteka, kancelaria, dwa pokoje mieszkalne, pomieszczenie służbowe zwane kredensem oraz – po stronie zachodniej – mały pokoik z przedsionkiem i osobnym wejściem.

Z holu na dole szerokie, drewniane schody z ozdobną balustradą prowadzą na piętro do tzw. holu górnego. Nakrywa go drewniany strop belkowy ozdobiony dekoracją wzorowaną na malowidłach patronowych. Z holu można wyjść na galerię frontową, której ściany zdobi dekoracja sgraffitowa z przedstawieniami dzikich zwierząt oraz układów ornamentalnych z wkomponowanymi fantastycznymi postaciami. Na piętrze znajdowało się osiem pokoi. Prócz wspomnianych już drewnianych schodów, poszczególne kondygnacje dworu od piwnic (gdzie dawniej mieściła się kuchnia) aż po strych łączyła tylna klatka schodowa. W piwnicach znajdują się fragmenty XVIII-wiecznych murów poprzedniej budowli, na której częściowo zbudowano dwór.

Wokół dworu rozpościera się czterohektarowy park, założony zapewne w 2 poł. XIX w. Rosną tutaj wspaniałe okazy starych lip, grabów i dębów.

Bibliografia: A.B. Krupiński, *Zabytki architektury województwa tarnowskiego*, Warszawa – Kraków 1989.

9. Odporyszów, Muzeum Jana Wnęka

Odporyszów położony jest na niewielkiej wyżynie, kilkadziesiąt kilometrów na północny zachód od Tarnowa. Początki dziejów tej miejscowości sięgają średniowiecza. Pierwsze wzmianki o wsi pochodzą z 1385 r., a parafia wymieniana jest w dokumentach w XV stuleciu. Istniał tutaj wówczas drewniany kościół pw. św. Małgorzaty, z obrazem Matki Boskiej otaczanym szczególną czcią. Kiedy na przełomie XVII i XVIII wieku wznoszono murowaną świątynię, wizerunek Matki Boskiej przeniesiono do nowego kościoła.

Słynący łaskami obraz sprawił, że Odporyszów stał się celem pielgrzymek i miejscem uroczystych odpustów. Jednak losy parafii i świątyni nie były łatwe. Kościół, od początku XVII w. filialny parafii w pobliskim Żabnie, był często zaniedbywany. Kiedy w 1849 r. probostwo w Żabnie objął ks. Stanisław Morgenstern, w odporyszowskiej świątyni nie było nawet orantów i kielichów. Za sprawą energicznego proboszcza odżył kult Matki Boskiej Odporyszowskiej, wyremontowano i wyposażono świątynię w potrzebne sprzęty, odnowiono mur przykościelny, a także podwyższono dzwonnicę. Po powrocie z pielgrzymki do Ziemi Świętej i Rzymu, którą ks. Morgenstern odbył na początku lat 50., postanowił on

wzbogacić odporyszowski kościół na wzór widzianych miejsc pielgrzymkowych. Na ogłoszony przez niego konkurs na wykonanie rzeźb zgłosił się Jan Wnęk.

Ten rzeźbiarz samouk z pomocą kilku innych cieśli wykonał ponad 200 rzeźb do zaplanowanego przez ks. Morgensterna zespołu 52 kaplic. Przedstawiały one sceny z życia Chrystusa i Matki Bożej; wśród nich były kaplice ze stacjami Drogi Krzyżowej i Tajemnicami Różańcowymi. Także na przykościelnym murze znajdowały się płaskorzeźbione przedstawienia wezwań Litanii do Matki Bożej. Oprócz rzeźbienia miał Jan Wnęk jeszcze jedną pasję: marzył o tym, by latać. Zrealizował ją, budując na wzór skrzydeł ptaków lotnię o drewnianym szkielecie, na którym rozpięte było cienkie płótno zaimpregnowane olejem lnianym. Pierwsze próby odbywał na wzgórzach w Odporyszowie, później za pozwoleniem proboszcza startował z kościelnej wieży. Relacje o jego poczynaniach zamieścił nawet krakowski „Kalendarz Czecha" z 1867 r. Jednak jeden z lotów, w czerwcu 1869 r., zakończył się niefortunnym upadkiem, podczas którego Jan Wnęk doznał ciężkich obrażeń i zmarł.

Rzeźby Wnęka pozostawały w zapomnieniu przez wiele lat. Dopiero w 1978 r. kustosz odporyszowskiego sanktuarium, ks. Henryk Chojnacki, umieścił je w wieży, chroniąc je tym samym przed zniszczeniem i kradzieżą. Jego idea stworzenia muzeum rzeźb Jana Wnęka doczekała się realizacji w 1991 r. Obok kościoła w Odporyszowie wzniesiono niewielki budynek, w którym znajdują się zachowane rzeźby Jana Wnęka. Część rzeźb posiada również Muzeum Etnograficzne w Krakowie oraz Muzeum Diecezjalne w Tarnowie.

Rzeźbione dzieła Wnęka można także zobaczyć w kaplicy św. Małgorzaty, na niewielkim wzgórzu na zachód od kościoła. Na tym miejscu wznosił się pierwszy kościół parafialny w Odporyszowie, noszący wezwanie św. Małgorzaty. Również po zachodniej stronie kościoła, w niewielkim akacjowym lasku znajduje się sześć kapliczek i krzyż, tworzące zespół Siedmiu Boleści Maryi. W murowanych kapliczkach, nakrytych wysokimi, dwuspadowymi daszkami umieszczone są płaskorzeźbione i polichromowane sceny ilustrujące pełne boleści momenty z życia Maryi (m.in. ucieczka do Egiptu, spotkanie z Jezusem w czasie Drogi Krzyżowej, zdjęcie ciała Chrystusa z krzyża). Krzyż i Pieta prawdopodobnie również są dziełem Jana Wnęka.

Odporyszowską świątynią i Muzeum Jana Wnęka opiekują się księża misjonarze ze zgromadzenia św. Wincentego à Paulo. Zostali oni tutaj sprowadzeni w 1905 r. i dzięki nim została reaktywowana w 1927 r. samodzielna parafia w Odporyszowie.

Odwiedzając Muzeum Jana Wnęka, warto wejść do kościoła. Ta barokowa świątynia ma niezwykle bogate i barwne wnętrze. W interesującym, architektonicznym ołtarzu głównym znajduje się słynący łaskami XVII-wieczny wizerunek Matki Boskiej ze św. Wojciechem i św. Stanisławem. W ścianę prezbiterium wmurowana jest tablica epitafijna ks. Morgensterna, od którego zaczęła się historia Jana Wnęka.

Bibliografia: J.A. Gałek, Jan Wnęk, *Latał przed Lilienthalem*, Tarnów 2001; S. Kołodziej, *Parafia Odporyszów. Zarys dziejów*, Tuchów 1995.

10. Pisary, zabudowania dawnego folwarku

Wieś Pisary położona jest kilka kilometrów na wschód od Krzeszowic, wśród niewielkich pagórków. W południowej części miejscowości, nieopodal przepływającej rzeki Rudawki zachowały się zabudowania dawnego folwarku.

Pierwsza wzmianka o Pisarach pochodzi z 1319 r. W średniowieczu były one wsią rycerską, a w połowie XV w., za czasów Jana Długosza, należały do Ryterów. Ponad sto lat później, około 1580 r. było dwóch właścicieli Pisar: Stanisław Pisarski i Jan Konieczny. Od XVIII w. do połowy XIX w. właściciele wsi zmieniali się kilkakrotnie, byli to, między innymi, Żeleńscy, Rupniewscy, Sołtykowie, Grünbaum i Frankl. W tym okresie działały w Pisarach różnego rodzaju zakłady przemysłowe: browar, gorzelnia, tartak, młyn, cegielnia, a nawet fabryka wyrobów fajansowych. W 1848 r. majątek w Pisarach zakupiła rodzina Potockich z pobliskich Krzeszowic. Pozostawał on w ich rękach do czasów II wojny światowej.

Główny punkt założenia stanowił dwór – niestety nie zachował się do naszych czasów. Usytuowany był on zapewne w parku, po północnej stronie zabudowań gospodarczych, w pewnym oddaleniu od nich.

Najstarszym zachowanym obiektem tego zespołu gospodarczego jest murowany lamus pochodzący z XVII w. Zlokalizowany jest na południowym skraju wsi, na wzniesieniu nad rzeką i przebiegającą tędy linią kolejową. Jest to murowany, piętrowy budynek, wzniesiony na planie kwadratu, z drewnianym gankiem od strony frontowej. Piętrowy ganek i łączące go, również drewniane schody zajmują całą szerokość ściany frontowej. Stanowią one nie tylko komunikacyjny, ale i dekoracyjny element lamusa. Budynek nakryty jest gontowym dachem namiotowym. Poniżej okapu znajduje się profilowany gzyms oraz dekoracyjny, malowany pas z motywem wstęgowym. Od strony południowej naroża lamusa wzmocnione są dwiema przyporami. Wejście na parter prowadzi przez masywne drzwi w prostym, kamiennym obramieniu. Na parterze mieści się jedno pomieszczenie nakryte sklepieniem; na piętrze była również jedna sala, wtórnie podzielona na kilka mniejszych.

Lamus pierwotnie pełnił funkcję głównej budowli: był budynkiem mieszkalnym i skarbcem. Przechowywano w nim cenne rzeczy, a w razie napadu był miejscem schronienia i obrony. W późniejszych czasach, gdy zbudowano dwór, lamus przeznaczono na cele gospodarcze: pełnił rolę magazynu. Po wojnie, przez pewien czas służył jako mieszkanie. Zniszczony, w latach 60. XX w. został odnowiony. Od końca lat 70. do 1988 r. funkcjonowała w nim galeria sztuki.

Na północ od lamusa, w ogrodzonym, będącym obecnie prywatną własnością, parku znajduje się budynek spichlerza z bramą wjazdową oraz murowana stodoła. Do spichlerza prowadzi droga, przy której niegdyś znajdował się staw. Ze spichlerzem były połączone dwa murowane budynki (stodoła i obora), tworzące razem z nim układ w kształcie podkowy. Główny budynek tego zespołu to spichlerz. Wzniesiony w pierwszej połowie XIX w., piętrowy, murowany posiada późnoklasycystyczną dekorację architektoniczną. Środkową część tego prostokątnego budynku zajmuje sień przejazdowa, a po obu jej stronach znajdują się kwadratowe pomieszczenia. Nakryte są one sklepieniami żagielkowymi, wspartymi na stojącym pośrodku sali filarze. Elewacja frontowa spichlerza jest podzielona na dwie kondygnacje profilowanym gzymsem. W dolnej mieści się brama wjazdowa obramiona kamiennym, rustykowanym (tynk naśladujący ciosy kamienia) portalem oraz prostokątne i arkadowe wgłębienia z małymi oknami. Ze spichlerzem łączy się murowany, parterowy budynek dawnej stodoły.

Bardzo blisko przebiegającej przez południową część Pisar linii kolejowej Kraków – Katowice, znajdują się zabudowania dawnego browaru. Pierwotnie były to dwa duże

budynki, lecz zachował się tylko jeden z nich. Wzniesiony w pierwszej połowie XIX w. kamienno-ceglany budynek browaru był później wykorzystywany jako stajnie. W okresie powojennym mieściły się tu magazyny zielarskie. Prostokątny, ponadczterdziestometrowej długości budynek nakrywa łamany, niezwykle malowniczy dach. Na osi budynku znajduje się długa, wąska sień przejazdowa, a po obu jej stronach po kilka różnych pomieszczeń. Najciekawsze są dwie sale o sklepieniach żagielkowych, wspartych na stojących pośrodku filarach.

Bibliografia: T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982; J. Zinkow, *Krzeszowice i okolice*, Warszawa–Kraków 1988.

11. Ściborzyce, dwór Popielów i źródło „Jordan"

Wieś Ściborzyce położona jest w dolinie rzeki Dłubni, w pobliżu Imbramowic i Wysocic. Wymieniana jest w dokumentach w połowie XIII w., zapewne jednak powstała wcześniej, podobnie jak sąsiednie osady. Przed 1329 r. lokowano ją na nowo, na prawie magdeburskim. Ściborzyce były wówczas wsią rycerską i należały do Czcibora oraz jego brata Strachoty, którzy sprzedali je opatowi klasztoru cystersów w Szczyrzycu.

Dobrami ściborzyckimi gospodarzyli cystersi do 1563 r., kiedy to zakupił je miecznik sandomierski Kotkowski. W XVII w. Ściborzyce należały kolejno do Alberta Kochańskiego, Hieronima Dąbskiego i Jana Różańskiego, a pod koniec tegoż wieku zakupił je Stefan Ksiąski. Wieś w połowie XVIII w. krótko była własnością Józefa Piegłowskiego, później zaś przeszła w ręce Stanisława Węgierskiego. Od 1842 r. właścicielką dóbr w Ściborzycach była Karolina Żochowska. Był to wówczas spory majątek, liczący 420 ha, z drewnianym dworem stojącym nieopodal obecnego, murowanego dworu.

Około 1868 r. Żochowska przekazała Ściborzyce Pawłowi Popielowi Chościakowi. Popiel był znanym w Krakowie publicystą i działaczem społecznym, współzałożycielem konserwatywnego dziennika krakowskiego „Czas". Uczestniczył także w wielu pracach związanych z odnową zabytków. Paweł Popiel przekazał ściborzyckie dobra synowi, również Pawłowi, który ożenił się w 1868 r. z Marią Zamojską i po przeprowadzce do Ściborzyc przejął zarządzanie majątkiem. Po jego śmierci w 1910 r. przeszedł on w ręce młodszego syna Ludwika, do którego należał aż do reformy rolnej w 1945 r. Później dwór użytkowały różne instytucje, nie dbając o jego stan. Obecnie opiekuje się nim wnuk Ludwika Popiela, Tadeusz Topór.

Paweł Popiel syn, zamieszkując dwór w Ściborzycach, postanowił zbudować tu nową siedzibę. Jego wybór padł na architekta Teodora Talowskiego, u którego zamówił projekt budynku. Talowski, profesor w Wyższej Szkole Techniczno-Przemysłowej w Krakowie, był pod koniec lat 80. XIX w. znanym i wziętym architektem.

Do dworu prowadzi wśród drzew droga skręcająca łagodnym łukiem w prawo. Dwór jest położony u stóp rozległego wzgórza i otoczony parkiem. Po zachodniej stronie znajdowały się zabudowania gospodarcze, a od północy stawy, obecnie tylko częściowo zachowane.

Dwór w Ściborzycach jest czterokondygnacyjnym budynkiem nakrytym wysokim, czterospadowym dachem. Najniższą kondygnację zbudowano z kamiennych, nieregularnych ciosów, ściany zaś parteru i piętra z cegły. Plan budynku jest zbliżony do kwadratu, z pięciobocznym ryzalitem na osi, w którym znajduje się główne wejście. Po

wschodniej stronie usytuowana jest narożna galeria z zejściem po schodach do ogrodu, a nad nią taras. Zaprojektowane przez Talowskiego okna były różnorodne: duże, szerokie, łukowato wykrojone w parterze, wąskie i mniejsze na piętrze frontu, w części zachodniej budynku i w przyziemiu zaś zupełnie małe. Obecnie okna są mniejsze, prostokątne, częściowo zamurowane. Dawne wykroje okien widoczne są w ścianach w postaci łuków nadokiennych. Od strony ogrodu znajdowała się głęboka trójarkadowa loggia w parterze, nad nią taras z ażurową, metalową balustradą. Od strony ogrodu w parterze okna były mniejsze, na piętrze zaś duże, łukowato wykrojone.

Ściany dworu z czerwonej cegły ozdabiają detale architektoniczne wykonane z jasnego kamienia oraz tynku. Zestawienie tych materiałów i barw dające mocny kontrast należało do często używanych i ulubionych przez Talowskiego. Nieodłącznym elementem była także zieleń. Stanowiła ona nie tylko tło dworu, ale i jego dekorację – przy ścianach rosły pnącza, przydając budynkowi niezwykłej malowniczości.

Najbardziej reprezentacyjnymi pomieszczeniami dworu była sień wejściowa z dwubiegowymi drewnianymi schodami i stropem belkowym oraz salon, gdzie przy ukośnie ściętych narożnikach stały kominki. W dworze była również spora biblioteka, a także cenne dzieła sztuki. Oprócz schodów w sieni komunikację w pałacu zapewniały dwie klatki schodowe: okrągła w części wschodniej oraz prostokątna w części zachodniej.

Niedaleko dworu, przy głównej drodze Ściborzyc znajduje się wywierzysko, nazywane źródełkiem Jordan. To pulsujące krasowe źródło ma niezwykle przejrzystą wodę, która ponoć ma lecznicze właściwości.

Bibliografia: *Karta ewidencyjna pałacu w Ściborzycach*, oprac. A.B. Krupiński, 1990, Archiwum WUOZ w Krakowie; P. Popiel, *Rodzina Popielów herbu Sulima z przydomkiem Chościak. Rys historyczny*, Kraków 1936.

12. Wysocice, kościół parafialny pw. św. Mikołaja

Niewielka miejscowość Wysocice położona jest na północ od Krakowa, nad rzeką Dłubnią. W początkach swych dziejów należała ona do sławnego rodu Odrowążów, który już w połowie XII w. władał miejscowościami leżącymi w dolinie Dłubni. Pozostawili po sobie wiele wspaniałych fundacji, jak chociażby klasztor norbertanek w pobliskich Imbramowicach. Zapewne i kościół w Wysocicach powstał dzięki ich patronatowi.

Na skraju wzniesienia, otoczony murem i wysokimi drzewami od stuleci stoi niewielki, kamienny kościół. Zarówno kształt świątyni, jak i wnętrze pozostały prawie niezmienione od czasów budowy. Powstała ona najprawdopodobniej na początku XIII w. jako fundacja rycerska, o znaczeniu również obronnym. Wysocice nie były siedzibą parafii; pierwsze zapiski o istniejącej tu parafii pochodzą z 1325 r. Dziesięć lat później umieszczono tutaj siedzibę dekanatu, który funkcjonował w Wysocicach do 1450 r.

Jeszcze w 2 poł. XV w. zamieszkiwali we wsi potomkowie Odrowążów opiekujący się kościołem. Jednak około 1565 r. dobra wysocickie zakupił Jan Płaza z Mstyczowa, który oddał kościół protestantom. Zamieniona w zbór świątynia została pozbawiona wszelkich ozdób – ołtarzy i obrazów – a wnętrze pobielono. Dopiero po 1613 roku, kiedy właścicielką Wysocic stała się Elżbieta Wołłowiczowa, kościół po remoncie wrócił do katolików. W kolejnych stuleciach świątynia przechodziła tylko niewielkie zmiany, m.in. dobudowano murowaną kruchtę przy głównym wejściu od strony

południowej i zakrystię od północy, przebudowano sklepienie apsydy oraz zmieniono pokrycie dachu. Wnętrze zaś wzbogaciło się o nowe wyposażenie.

Romański kościół w Wysocicach wzniesiono z ciosów wapienia, a detale architektoniczne i rzeźbiarskie wykonano z piaskowca. Jest on niewielką, jednonawową budowlą z wysoką, czworoboczną wieżą od strony zachodniej oraz prezbiterium skierowanym na wschód, zamkniętym półkolistą apsydą. Masywna wieża o charakterze obronnym dostępna jest tylko z wnętrza kościoła. W górnej części wieży znajdują się podwójne, rozdzielone kolumienką i półkoliście zamknięte okienka – biforia. Oglądając kościół z zewnątrz, trzeba przyjrzeć się wschodniej ścianie, gdzie znajduje się rzeźbiona postać tronującej Matki Boskiej z Dzieciątkiem, pochodząca z początku XIII w.

Wejście do świątyni prowadzi przez kruchtę po stronie południowej. Wewnątrz nawy warto przyjrzeć się wmurowanemu nad drzwiami kruchty rzeźbionemu tympanonowi o wykroju trójliścia. Przedstawiony jest tutaj siedzący na tronie Chrystus, ze stopami na fantastycznych potworach. Po prawej stronie ukazano scenę Narodzenia, a po lewej dwóch klęczących biskupów. Jednym z nich jest św. Norbert, założyciel zakonu norbertanów. Można przypuszczać, że ten tympanon był przeznaczony dla pobliskiego kościoła norbertanek w Imbramowicach.

Niezwykle interesującym miejscem jest empora, znajdująca się na drugiej kondygnacji wieży. Wybrzuszona półkoliście do wnętrza nawy, do której można wejść wąskimi schodkami umieszczonymi w grubości ściany północnej. Wewnątrz empory, na posadzce pozostały ślady istniejącego tutaj niegdyś ołtarza. Przy nim zapewne w dawnych wiekach gromadziła się rodzina władającego Wysocicami rycerza.

Najstarszym obiektem wyposażenia kościoła, który przetrwał czas, kiedy świątynia była zamieniona w protestancki zbór, jest późnogotycka ambona z około 1500 r. Pozostałe elementy są późniejsze. Barokowy ołtarz główny wykonany ze stiuku powstał w XVII w. W nim znajduje się również XVII-wieczny obraz Matki Bożej. Ołtarz boczny o formach późnorenesansowych, z obrazem św. Anny Samotrzeć jest dziełem warsztatu krakowskiego. Także w XVII stuleciu wzniesiono chór muzyczny i wyposażono go w organy. Stojący tu obecnie instrument zainstalowano w 1870 r.

Wracając do początków powstania wysocickiej świątyni, trzeba wspomnieć o odkrytych w latach 50. XX w. we wnętrzu fragmentach średniowiecznej polichromii. Być może romański kościół w Wysocicach kryje w sobie jeszcze kilka tajemnic.

Bibliografia: T. Dobrowolski, *Kościół św. Mikołaja w Wysocicach*, „Studia do Dziejów Sztuki w Polsce", 1931, t. IV; *Dzieje sztuki polskiej*. T. 1: *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, red. M. Walicki, Warszawa 1971; Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000.

oprac. Justyna Nartowska